

## WSTĘP

*Beata Grochala\**

### POLONISTYCZNE JEZYKOZNAWSTWO GLOTTODYDAKTYCZNE – STAN OBECNY I PERSPEKTYWY ROZWOJU

**Słowa kluczowe:** polonistyczne językoznawstwo glottodydaktyczne, język polski jako obcy, glottodydaktyka polonistyczna

**Streszczenie.** W części pierwszej artykułu zdefiniowano glottodydaktykę polonistyczną jako naukę, wskazano na jej subdyscypliny, wśród których szczególnie przyjrano się polonistycznemu językoznawstwu glottodydaktycznemu. Wskazano także na perspektywy rozwoju tej gałęzi nauczania języka polskiego jako obcego tak w aspekcie teoretycznym, jak i naukowym. Część druga stanowi omówienie treści zawartych w niniejszym tomie czasopisma.

Udokumentowane początki nauczania polszczyzny jako języka obcego sięgają XVI wieku. Można zatem powiedzieć, że refleksja nad językiem polskim jako obcym liczy ponad 500 lat. Znamienne, że pierwsza gramatyka języka polskiego powstała z myślą o cudzoziemcach, a ta dla rodzimych użytkowników języka dopiero 200 lat później (por. Dąbrowska 2018). Wynika z tego, że zainteresowanie językiem polskim jako obcym było w dobie średniopolskiej dość duże, a pozycja polszczyzny jako takiej – mocna. Niestety, w kolejnych wiekach rola języka polskiego zmalała, choć przez cały czas było wielu chętnych, by zgłębiać tajniki polszczyzny. Sytuacja społeczno-polityczna po 1990 roku, a zwłaszcza po roku 2004, kiedy to Polska przystąpiła do Unii Europejskiej, zapoczątkowała przywracanie polszczyźnie właściwego miejsca na mapie języków Europy i świata. Przyczyniła się również do rewolucyjnych zmian w zakresie nauczania języka polskiego jako

---

\* [beata.grochala@uni.lodz.pl](mailto:beata.grochala@uni.lodz.pl), Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej i Logopedii, Zakład Lingwistyki Stosowanej i Kulturowej, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź, ORCID: 0000-002-3885-8964.

obcego / drugiego / odziedziczonego. Już sam fakt, że mówimy o co najmniej trzech wariantach posługiwania się polszczyzną w opozycji do języka rodzimego pokazuje, z jak intensywnym rozwojem tej gałęzi dydaktyki – tak w wymiarze praktycznym, jak i naukowym – mamy do czynienia.

Wiek XXI przynosi znaczny wzrost zainteresowania refleksją teoretyczną nad glottodydaktyką polonistyczną. Jego wynikiem są m.in. kompletne opisy tej dyscypliny i podsumowania dotyczące jej rozwoju. Autorem jednego z nich jest Władysław Miodunka, który z jednej strony definiuje glottodydaktykę polonistyczną jako naukę, z drugiej zaś wskazuje na subdyscypliny wchodzące w jej skład. I tak odpowiednio glottodydaktyka polonistyczna definiowana jest jako „dziedzina nauk humanistycznych zajmująca się badaniem procesu nauczania i uczenia się polszczyzny jako języka obcego i drugiego. Przekonanie o powiązaniu i wzajemnej determinacji procesów nauczania i uczenia się powinno prowadzić do podniesienia efektywności obu procesów w wyniku wykorzystania ogólnej wiedzy glottodydaktycznej” (Miodunka 2016, s. 54). Z kolei współtworzące ją subdyscypliny to: pedeutologia polonistyczna, akwizycja języka polskiego jako obcego i drugiego, polonistyczne językoznawstwo glottodydaktyczne, preparacja i ewaluacja materiałów glottodydaktycznych, nauczanie i uczenie się języka polskiego jako obcego i drugiego wspomagane komputerowo, sytuacja polonistyki i nauczania języka polskiego jako obcego w poszczególnych krajach i regionach świata, polityka językowa w zakresie promocji i nauczania polszczyzny na świecie, historia nauczania języka polskiego jako obcego i drugiego, glottodydaktyka porównawcza (por. Miodunka 2018, s. 11).

W niniejszym artykule w sposób szczególny chciałabym skupić się na językoznawstwie dydaktycznym, jak nazywa je Władysław Miodunka. Zdaniem tego krakowskiego badacza pojęcie to obejmuje „zbiór prac podstawowych i opracowań zawierających wybór wiadomości o języku polskim, przeznaczonych dla wszystkich zajmujących się nauczaniem i uczeniem się języka polskiego jako obcego” (Miodunka 2016, s. 163). Sądzę, że można tę definicję rozszerzyć, tj. nie ograniczać jedynie do publikacji, ale rozszerzyć na wiedzę o języku dostosowaną do potrzeb jpjo. Oczywiście opis polszczyzny jako systemu językowego jest jeden, niezależnie od perspektywy nauczania. Jednak w zakresie glottodydaktyki udział językoznawstwa sprowadza się do trzech aspektów: 1. wiedzy, których elementów systemu językowego i struktur należy uczyć na poszczególnych etapach; 2. badania systemu jako takiego; 3. praktycznych rozwiązań metodycznych.

Dotychczasowy opis językoznawczy polszczyzny okazuje się, na co zwraca uwagę m.in. Miodunka (2016, s. 162–163), niewystraszający dla glottodydaktyki, jednocześnie zaś stanowi element podstawowy i konieczny. Nie można bowiem nauczać struktur, których nie opanowało się w wystarczający sposób. Sama wiedza to za mało. Trzeba umieć ją wykorzystać, tzn. wiedzieć, jak poszczególne

struktury gramatyczne zdeterminowane są komunikacyjnie. Wiedza ta rzadko bywa przedmiotem studiów polonistycznych, czy też podręczników metodycznych. Do wypełnienia tej luki ma przyczynić się m.in. niniejszy tom, w którym przedstawiciele czołowych ośrodków glottodydaktycznych w Polsce i zagranicą prowadzą zarówno refleksję teoretyczną nad polskim systemem językowym, jak i prezentują opisy konkretnych działań. Jest to zbiór artykułów zogniskowanych wokół szeroko pojmowanego polonistycznego językoznawstwa glottodydaktycznego. Stanowi efekt dyskusji i wymiany myśli, jakie miały miejsce podczas konferencji „Polonistyczne językoznawstwo glottodydaktyczne – między teorią a praktyką”, która odbyła się w Łodzi, w dniach 13–14 kwietnia 2018 r.

Teksty podzielone zostały na cztery grupy, które odpowiadają ogólnemu profilowi artykułów. Pierwsza obejmuje publikacje dotyczące zagadnień ogólnych i kulturowych. Otwiera ją tekst autorstwa Małgorzaty Rzeszutko-Iwan dotyczący znaczenia wiedzy językoznawczej w procesie nauczania języka polskiego jako obcego. Autorka zaprezentowała rozmaite koncepcje „czysto” językoznawcze, jak i o podłożu filozoficznym czy psychologicznym i wskazała na możliwości interakcji glottodydaktyki z naukami pokrewnymi. Pokazała, w jaki sposób interdyscyplinarność rozszerza pole badawcze językoznawstwa glottodydaktycznego. Dzięki wspólnemu przedmiotowi badań, lecz różnemu instrumentarium możliwa jest twórcza wymiana myśli między lingwistami a glottodydaktykami. Teorie językoznawcze traktują język jako system, zbiór reguł, leksykon itp. Dla nauczyciela jppo język to przede wszystkim narzędzie komunikacji, źródło kultury i wiedzy o świecie.

O dyskursie glottodydaktycznym traktuje z kolei tekst Grażyny Zarzyckiej. Autorka sprawdziła, w jaki sposób pojęcie dyskursu zakorzeniło się w badaniach z zakresu nauczania jppo. Część pierwsza artykułu prezentuje prace wybranych badaczy światowych i polskich, zawiera najważniejsze definicje i taksonomie dyskursu, określa również kierunki badań dyskursologicznych. Część druga pracy zawiera rozważania dotyczące sposobu definiowania dyskursu glottodydaktycznego. G. Zarzycka wskazała także zagadnienia wymagające dalszej dyskusji naukowej, wyznaczając w ten sposób kolejne obszary badawcze dla glottodydaktyki. Warto dodać, że Autorka zastosowała innowacyjną metodę badawczą – wyszukiwania słów kluczowych w nagłówkach prac.

Artykuł Marty Skury poświęcony jest błędowi glottodydaktycznemu. Autorka nawiązuje w ten sposób do problematyki, która była przedmiotem prac opublikowanych w 22. tomie „Kształcenia Polonistycznego Cudzoziemców” (2015). W tekście po raz kolejny pokazano, że problem błędu w glottodydaktyce nie może być rozpatrywany z perspektywy językoznawstwa normatywnego. Obok normy lingwistycznej trzeba uwzględnić aspekt dydaktyczny, który uwzględnia m.in. poziom zaawansowania uczącego się. Dzięki temu norma glottodydaktyczna jest dynamiczna i zmienia się w zależności od stopnia zaawansowania języ-

kowego uczących się. Autorka zaprezentowała również różne typologie błędów – normatywną, obecną w kulturze języka polskiego, szkolną – klasyfikującą błędy popełniane w języku polskim przez uczniów liceum oraz glottodydaktyczną – dotyczącą błędów cudzoziemców uczących się języka polskiego.

Ostatni tekst zamieszczony w pierwszej części ma wymiar kulturowy. Dotyczy kulinariów, które są ważnym elementem kultury codziennej, a z tą cudzoziemcy stykają się najczęściej. Na podstawie ankiet Maria Waclawek i Maria Wtorkowska pokazały, jak w oczach Polaków kształtuje się językowo-kulturowy obraz słoweńskich kulinariów w perspektywie heterostereotypowej. Do badań wykorzystano metodologię wypracowaną przez lubelską szkołę etnolingwistyczną, dzięki której wyróżniono i opisano dwa kręgi tematyczne. Pierwszy to ogólna charakterystyka kuchni w Słowenii, drugi zaś dotyczy konkretnych dań, składników, napojów itp. Autorki pokazały, jak badania językowego obrazu świata włączają się w dyskurs o tożsamość kulinarną, będącej jednym z istotnych czynników wpływających na odrębność kulturową danej wspólnoty. W aspekcie glottodydaktycznym udowodniły, że słownictwo z zakresu kulinariów, zwłaszcza uwarunkowane kulturowo, powinno znaleźć swoje miejsce w procesie nauczania języka obcego.

Druga grupa tekstów oscyluje wokół zagadnień fleksyjno-składniowych. Warto zaznaczyć, że są to zarówno prace systemowe, jak i takie, które uwzględniają element lingwokulturowy.

Artykuł autorstwa Wiesława Stefańczyka dotyczy kategorii przypadku w aspekcie komparatystycznym polsko-węgierskim. W języku polskim jest to kategoria w dużej mierze dwuelementowa (oprócz takich konstrukcji syntetycznych jak *possessivus* czy *partitivus*), składająca się z przyimka oraz implikowanej przezeń końcówki. Z kolei w języku węgierskim, który jest bezprzyimkowy, odpowiednikiem owej struktury jest syntetyczny przypadek wyrażany wyłącznie za pomocą jednego morfemu aglutynacyjnego.

W kręgu badań fleksyjnych, jednak uwarunkowanych kulturowo, pozostaje tekst Piotra Garnarka dotyczący liczebnika. Autor eksponuje problem dwójakiego wyrażania mnogości w języku polskim (w konstrukcjach zdaniowych). Pokazuje zarówno systemowe uwarunkowania tego zagadnienia, które powodują, że nominalność użytych liczebników decyduje o mianownikowej bądź dopełniaczowej konstrukcji zdania, jak i prowadzi rozważania lingwokulturowe. Tekst zawiera wyjaśnienie antropometryczne oraz historię tworzenia się istniejącej zasady językowej, stanowi zatem swoistą propozycję interdyscyplinarnej narracji w nauczaniu polszczyzny.

Z kolei problematyka aspektu, zwłaszcza w ujęciu językoznawstwa porównawczego zorientowanego translato logicznie, stanowi przedmiot artykułu Beaty Terki. Na podstawie analizy przekładu polsko-niemieckiego i niemiecko-polskiego odpowiednio *Tartaku* Daniela Odiji oraz *Adler und Engel* Juli Zeh autor-

ka zaprezentowała omawiane zagadnienie w sposób kognitywny. Za podstawę rozważań teoretycznych przyjęła konkluzje R. Grzegorzyczykowej i V. Lehmana o kognitywnej prymarności lub sekundarności danego partnera w ramach opozycji aspektowej. Krakowska badaczka zogniskowała wnioski wokół repertuaru wykładników aspektu w języku bezaspektowym, relewancji omawianej kategorii w języku polskim, rzeczywistego udziału kontekstu w wyrażaniu znaczenia opozycji dokonaności / niedokonaności oraz znaczenia wykładnika kognitywnego dla rozpoznawania aspektu. Stanowią one punkt wyjścia do podjęcia zaniechanej dyskusji nad sposobami nauczania aspektu w grupach niesłowiańskich.

Część drugą zamyka artykuł Małgorzaty Gębki-Wolak na temat alternatywnej łączliwości jednostek leksykalnych, nazwanej przez autorkę ekwiwalencją pozycyjną. Została ona zaprezentowana z perspektywy nauczania języka polskiego jako obcego. Toruńska badaczka zdefiniowała ekwiwalencję pozycyjną, a następnie przedstawiła uwagi dotyczące tego zagadnienia w praktyce glottodydaktycznej. Analiza materiałów do nauczania jpjo prowadzi do wniosku, że należy usystematyzować i uwspółcześić opis dyspozycji składniowych jednostek leksykalnych. Powinno się przy tym uwzględnić ich funkcję komunikacyjną oraz przynależność do stylistycznej odmiany polszczyzny. Autorka pokazuje również konieczność wzbogacenia zasobu ćwiczeń dotyczących aktywnej znajomości alternatywnej łączliwości składniowej, przede wszystkim przez dodanie zadań kształcących umiejętność dobierania wariantu składniowego do sytuacji komunikacyjnej.

W części trzeciej zgrupowano teksty dotyczące aktów i gatunków mowy. Otwiera ją artykuł Anny Dunin-Dudkowskiej poświęcony prezentacji osiągnięć genologii lingwistycznej, które powinny być wykorzystane w glottodydaktyce polonistycznej. Badaczka wychodzi z założenia, że gatunki są wytworami kultury, dlatego w edukacji cudzoziemców należałoby odwołać się do wzorców gatunkowych typowych dla rodzimych użytkowników polszczyzny. A. Dunin-Dudkowska przyjęła koncepcję gatunku Marii Wojtak (2004) i zgodnie z nią przeanalizowała wybrane podręczniki do jpjo pod kątem nauczania gatunków wypowiedzi. Badania pokazały, że większość prac koncentruje się na aspekcie strukturalnym i stylistycznym wzorca, w mniejszym stopniu na aspekcie pragmatycznym i ontologicznym.

Artykuł Ewy Szkudlarek-Śmiechowicz poświęcony jest poleceniom obecnym w podręcznikach do nauczania jpjo. Autorka dokonuje rewizji postulatów badawczych Anny Burzyńskiej (1998) opublikowanych dwadzieścia lat temu. W części teoretyczno-deskrypcyjnej opisuje polecenie z punktu widzenia pragmatyki jako akt mowy zarówno w sytuacji dydaktycznej, jak i urzędowej. Następnie prezentuje wyniki analizy wybranych podręczników do nauki jpjo pod kątem zawartych w nich poleceń. Konkludując, stwierdza, że tzw. polecenia dydaktyczne są aktami mowy potencjalnymi, aktualizowanymi każdorazowo w konkretnej sytuacji. Co

ciekawe, ich szablonowość i schematyzm ukazane są nie jako wady, lecz zalety – dzięki powtarzalności uczącym się łatwiej korzystać z poleceń formalnie do siebie podobnych (przejawia się to przede wszystkim w nazwach czynności, które mają wykonać korzystający z podręcznika). Elementem oryginalnym są zaś obiekty owych czynności, czyli same ćwiczenia, teksty i zadania.

Tekst Pauliny Kaźmierczak stanowi konkretną propozycję metodyczną dla nauczycieli języka polskiego jako obcego / drugiego. Autorka prezentuje w nim różne sposoby pracy z piosenką na lekcjach. Wpisuje się tym samym w koncepcję wykorzystania strategii ludycznych w nauczaniu języków obcych. P. Kaźmierczak nie tylko podaje propozycje konkretnych ćwiczeń bazujących na rozmaitych tekstach piosenek, ale również wskazuje na grupę docelową. Nie ma bowiem, jak zauważa, piosenki uniwersalnej, która będzie odpowiednia dla wszystkich uczących się jpjo. Jednocześnie sam gatunek ukazany został jako element popkultury, a tym samym posiadający potencjał powszechności.

Elementem stanowiącym pewne podsumowanie tej części jest artykuł Pauli Góralczyk-Mowczan dotyczący podręcznika do nauczania jpjo jako gatunku. Autorka prezentuje w nim projekt badawczy związany z analizą genologiczną podręcznika – aktualnego wzorca gatunkowego, wariantów i paradoksów tegoż wzorca oraz kierunku najnowszych przemian / tendencji wewnątrzgatunkowych z uwzględnieniem ich przyczyn. Podobnie jak w tekście A. Dunin-Dudkowskiej, który otwiera omawianą część, odwołano się do koncepcji M. Wojtak (2004). Przywołano także wybrane poglądy Jolanty Nocoń dotyczące analizy podręcznika szkolnego jako gatunku dydaktycznego. Na podstawie tych dwóch koncepcji P. Góralczyk-Mowczan stworzyła narzędzie do analizy podręcznika do nauczania jpjo uwzględniające aspekt stylowojęzykowy, strukturalny, pragmatyczny i poznawczy.

Ostatnia część zawiera teksty poświęcone dwujęzyczności. Trzeba zaznaczyć, że termin ten nabiera nowych znaczeń. Artykuł Rafała Zarębskiego podejmuje niezwykle ważny i rzadko obecny w polskiej myśli językoznawczej problem bilingwizmu w jego odsłonie historycznej – stanowi studium indywidualnego przypadku P. Dalairaca – poddanego Ludwika XIV, który przebywał na dworze króla Jana III Sobieskiego. Autor poddał analizie dziariusz Francuza, w którym relacjonowane są wydarzenia związane z wyprawą wojenną w 1683 roku. Pamiętnik zawiera także bogaty materiał leksykalny w języku polskim (związany przede wszystkim z militariami, wojną, życiem dworskim) – słownictwo to zostało wplecione w tekst francuski bardzo sprawnie, co pozwala przypuszczać, że P. Dalairac był osobą dwujęzyczną. Autor postuluje, by w badaniach bilingwizmu nie ograniczać się do współczesności, dzięki temu uświadamia rzecz bagatelizowaną – dwujęzyczność to nie „wynalazek” XX czy XXI wieku.

Współczesnemu bilingwizmowi w aspekcie funkcjonowania dziecka dwujęzycznego w warunkach polskiej szkoły podstawowej poświęcony jest tekst



Barbary Kyrc. Autorka bada poziom kompetencji językowej dwóch uczniów u końca edukacji wczesnoszkolnej, analizując jednocześnie dane dotyczące ich sytuacji szkolnej. Zgromadzony materiał porównuje z wynikami testów przeprowadzonych kilka lat wcześniej. Uzyskane próbki mowy potwierdzają, że rozwój kompetencji językowej dziecka bilingwalnego jest uzależniony od wielu czynników (psychofizycznych, środowiskowych, emocjonalnych), a jej pomiar, umożliwiający jednocześnie wskazanie obszarów, w których konieczna jest dodatkowa stymulacja, wymaga specjalnie przygotowanego do tego celu narzędzia diagnostycznego.

Dwa kolejne artykuły dotyczą przyswajania języka polskiego przez osoby z uszkodzeniem słuchu. Jest to stosunkowo nowe podejście do dwujęzyczności – uznaje się bowiem, że dla osób głuchych językiem natywnym jest migowy, zaś polski staje się językiem drugim. W tekście Katarzyny Jachimowskiej analizie poddano życzenia tworzone przez osoby z dysfunkcją słuchu – zwrócono uwagę przede wszystkim na sposoby realizacji wzorca gatunkowego życzeń. Zaobserwowano odstępstwa od wzorca kanonicznego na poziomie struktury oraz deformacje na płaszczyźnie językowej. Autorka wysuwa wniosek, że braki w zakresie sprawności językowej oraz niewystarczająca kompetencja genologiczna wynikają z niedostatecznego opanowania przez badanych systemu językowego i niskiej świadomości genologicznej, co z kolei jest konsekwencją stosowania wobec badanych metod nauczania języka narodowego, które nie przystają do potrzeb edukacyjnych osób z zaburzeniami słuchu.

Problematyce osób niedosłyszących poświęcony jest również ostatni artykuł w tej części. Stanowi on studium indywidualnego przypadku – autorka, Karolina Ruta-Korytowska, zaprezentowała w nim wybrane trudności, których doświadczał student z wadą słuchu w zakresie tworzenia tekstów w języku polskim. Należy podkreślić, że uczęszczał on na fakultatywne zajęcia z praktycznej znajomości języka polskiego prowadzone przez Autorkę. Miała więc ona możliwość nie tylko oceniania jego postępów językowych, ale dzięki obserwacji uczestniczącej mogła przyjrzeć się problemom związanym z funkcjonowaniem w świecie osób słyszących.

Na końcu tomu umieszczono tekst autorstwa Michaliny Biernackiej dotyczący książki Ewy Kołaczek *Testuj swój polski – fonetyka*. W krytycznej analizie tej publikacji zawarte zostały zarówno pozytywne opinie na temat omawianego zbioru, jak i uwagi polemiczne, które powinny przyczynić się do rozwoju fonetyki glottodydaktycznej, tym bardziej że cały czas jest ona najslabiej rozwiniętym elementem polonistycznego językoznawstwa glottodydaktycznego.

Na koniec warto odnieść się do wymienionego w tytule członu *perspektywy*. Nie ulega wątpliwości, że opis języka polskiego jako obcego, który bazuje na prezentacji systemu, ale nie jest jego powieleniem, dopiero się tworzy. Konieczne jest zatem powstanie podręcznika (podręczników) będącego kompletnym funk-

cjonalnym repetytorium z gramatyki języka polskiego, zawierającym nie tylko zasady, ale i ćwiczenia dotyczące poszczególnych zagadnień, połączone z różnymi sprawnościami. Podejście komunikacyjne czy zadaniowe daje ku temu różne możliwości. Szkice zamieszczone w niniejszym tomie pokazują zaś kierunek działań konsolidacyjnych. Obecna sytuacja migracyjna powoduje, że podręczniki szkolne są niedostosowane zarówno do potrzeb i możliwości językowych emigrantów, jak i np. dzieci reemigrujących do Polski.

Przed polonistycznym językoznawstwem glottodydaktycznym stoi zatem wiele wyzwań – naukowych, teoretycznych, praktycznych. Słowem, kolejne lata powinny przynieść rozwój tej subdyscypliny glottodydaktyki polonistycznej.

## BIBLIOGRAFIA

- „Acta Universitatis Lodzensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, 2015, t. 22, G. Zarzycka (red.)
- Burzyńska A. B., 1998, *Polecenia dydaktyczne w podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego na poziomie średnim*, „Acta Universitatis Lodzensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, t. 10, B. Ostromecka-Fraćzak (red.), s. 5–12.
- Dąbrowska A., 2018, *Nauczanie polszczyzny jako języka obcego w historii języka polskiego*, „Język Polski”, nr 2, s. 22–41.
- Miodunka W. T., 2016, *Glottodydaktyka polonistyczna. Pochodzenie – stan obecny – perspektywy*, Kraków.
- Miodunka W. T., 2018, *Miejsce glottodydaktyki w językoznawstwie polonistycznym*, „Język Polski”, nr 2, s. 7–21.
- Wojtak M., 2004, *Gatunki prasowe*, Lublin.

*Beata Grochala*

### POLISH GLOTTODIDACTIC LINGUISTICS – ITS CURRENT STATE AND PROSPECTS OF DEVELOPMENT

**Keywords:** Polish glottodidactic linguistics, Polish as a foreign language, Polish glottodidactics, teaching Polish as a foreign language

**Summary.** In the first part of the article, the author defines teaching Polish as a foreign language (Polish glottodidactics) as a field of scientific research, identifies its subfields, among which she pays to special attention to Polish glottodidactic linguistics. She indicates the possible directions of its development, both in the area of theoretical deliberations and practical studies. The second part of the article discusses the contents of the current volume of this journal.